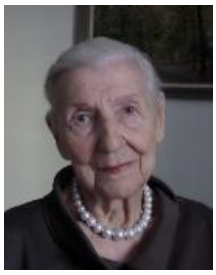

MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, magiel

Magle

Przy ulicy Wieniawskiej, pod numerem ósmym, w domu pana Szpirego, magiel miała pani Andzia, tak ją nazywali, która podobno tak pięknie maglowała, że wszyscy do niej bardzo chętnie z tą bielizną chodzili. Ona nie pozwoliła osobie, która przyniosła bieliznę, żeby sobie zmaglowała, tylko [sama] maglowała tą bieliznę. Bardzo dużo było maglów. Tu, na naszej ulicy, przy ulicy Króla Leszczyńskiego (to było bardzo blisko naszego magla). To pięknie wyglądało po maglowaniu. Tak jakby było pięknie wyprasowane. Gładka, błyszcząca, pachnąca.

Chyba był na 3 Maja magiel, po schodkach w dół się z ulicy wchodziło. To były te dawne magle, kręcone ręką. Koło duże się obracało, przechodziła taka górna część, dość duża, przez bieliznę w jedną, w drugą, w trzecią stronę. W tej części wierzchniej ona jak gdyby poruszała się do przodu i do tyłu. Kiedyś powiedziała mi nasza praczka, że tam jest pusto w tej części górnej i tam są kamienie duże, te kamienie przeturlały się tam wewnątrz i się ta część poruszała. Podobno to dzięki temu ta bielizna była tak pięknie zmaglowana, taka równa, taka gładka. To był duży przedmiot ten magiel, to urządzenie. Miał kilka metrów, na pewno cztery co najmniej, jeśli nie pięć. Poruszany ręcznie, oczywiście.

Data i miejsce nagrania	2013-12-10, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"